



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 132 A

Rok XIV

WARSZAWA

NIEDZIELA

7 MAJA

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

„KIEDY PRAWDZIWIE
POLACY POWSTANĄ,
TO SKŁADEK ZBIERAĆ
NIE BĘDĄ NARODY.
LECCZ OSŁUPEJĄ
I NA PIEŚN STRZELANĄ
WYTEŻĄ USZY, ODEMKNĄ
GOSPODY.”

Juliusz Słowacki.

Cały świat przyjmuje z uznaniem

Żołnierską postawę Polski

Nieprzytomny atak prasy niemieckiej

PARYŻ, 6. 5. Prasa francuska przynosi w pełnym brzmieniu tekst mowy min. Becka. Bez wyjątku wszystkie organy prasowe różnych ugrupowań politycznych zajmują stanowisko zgodne z linią polityki polskiej. „Petit Parisien” podkreśla kurtuazyjny ton mowy i jasne wytyczenie pokojowej polityki Polski. „Petit Journal” zaznacza, że warunkiem nowych układów niemiecko - polskich jest pozostawienie Gdańska przy Polsce i pełna eksterytorialność polskiego Pomorza. Cała słuszność i rozsądek jest po stronie Warszawy — pisze dziennik.

„Journal des Debats” podkreśla zwrot mowy min. Becka o honorze, jako o najwyższym dobro jednostek i narodów, pisząc, że takie stanowisko zapewnia postępowanie państwa polskiego zgodne z intencją francuską. „L'Echo de Paris” stwierdza, że myśl przewodnia mowy min. Becka jest identyczna z zasadą wyrażoną w oświadczeniu prem. Daladier, że nie można chcieć pokoju za wszelką cenę, i że najcenniejszą rzeczą w życiu narodu jest honor.

WŁOCHY NIEZADOWOLONE

Rzym, 6. 5. Rzym przyjął mowę min. Becka z pewną rezerwą. Obecnie uwaga sfer politycznych włoskich zwrócona jest na rozmowę min. Ciano z min. Ribbentropem, która nastąpi w sobotę w Como. Na tle mowy min. Becka podkreślają niezadowolenie Włoch z dotychczasowej polityki niemieckiej. Mussolini miał bowiem nadzieję, że po szeregu sukcesów niemieckich przyjdzie kolej na zdobycie włoskie. Tymczasem Hitler uwikłał się w spór na Wschodzie, który przekreślił wszelkie rachuby na zaangażowanie się Niemiec wyłącznie na Morzu Śródziemnym a przez to uniemożliwił rewindykację włoskie.

Koła włoskie specjalnie podkreślają, iż mowa min. Becka pozostawia możliwości dalszych rokowań pokojowych. Przypuszczają też, że min. Ciano będzie usiłował w tym kierunku wpłynąć na Ribbentropa.

STANOWISKO WATYKANU

CITTA DEL VATICANO, 6. 5. „Osservatore Romano” omawia w korespondencji z Warszawy następujące spostrzeżenia polskiego w związku z mową min. Becka. Dziennik zwraca uwagę na zapal patriotyczny społeczeństwa i skłon do solidowania ugrupowań politycznych. Polska gotowa jest do obrony swoich praw w Gdańsku i eksterytorialności Pomorza, a armia polska wykona swe zadanie napełni znakomicie.

UZNANIE WĘGIER

BUDAPESZT, 6. 5. Dzienniki węgierskie „Pesti Kurvl”, „Pester Lloyd”, „Magyar Ország” przyniosły pełny tekst mowy min. Becka podkreślając szczególnie zakończenie mówiące o honorze narodu.

Chłodno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 b. m.:
Pogoda o dużym zachmurzeniu. W dzielnicach północnych i środkowych miejscami deszcz, a na południu kraju niewielkie rozpozogodzenie. Temperatura od 8 st. do 17 st. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych skracając stopniowo na zachodnie.

Wszystkie pisma stwierdzają, że Polska zdecydowanie i bez zastrzeżeń odrzuca pretensje niemieckie.

I LITWY

KOWNO, 6. 5. Niemal we wszystkich lokalach publicznych Kowna były zainstalowane głośniki radiowe, transmitujące mowę min. Becka, której wysłuchali tłumy publiczności. Pisma litewskie z uznaniem przyjmują stanowisko Polski, podkreślając prawa Polski w Gdańsku.

OŚWIADCZENIE PADEREWSKIEGO

NEW YORK, 6. 5. Wielkie wrażenie w Ameryce wywołało oświadczenie Ignacego Paderewskiego, który po wysłuchaniu transmisji mowy min. Becka w Spitzburgu oświadczył, iż mowa daje wyraz uczuciom podzielanym przez cały naród polski i zasługuje na aprobatę ze strony całego świata, który pragnie pokoju.

Koła oficjalne oświadczają, że mowa min. Becka umożliwia pokojowe załatwienie zatargu. Z jednej bowiem strony twierdził ton mowy powstrzymuje zbyt niezapędzi niemieckie, z drugiej strony forma umożliwia nawiązanie stosunków dyplomatycznych.

WŚCIEKŁOŚĆ NIEMIEC

BERLIN, 6. 5. Cała prasa niemiecka przez pewien czas nie interpretowała mowy min. Becka, nie mając widocznie dyspozycji władz. Obecnie dzienniki niemieckie atakują bardzo ostro Polskę, zarzucając jej dążenia antyniemieckie. Najlepszą ilustracją tonu prasy niemieckiej jest artykuł „Deutsche Allgemeine Zeitung”, który twierdzi, że korytarz jest szeroki na 100 km, a długi na 550 km, zamieszkały zaś przez 4,5 mln. niemieckich obywateli, bez których woli przyłączono ich do Polski. Poznań zaś jest starym

niemieckim miastem, którego nazwa jest pochodzenia niemieckiego. Taki ton prasy niemieckiej wyklucza jakąkolwiek rozsądną polemikę i jest najlepszym świadectwem niemieckiej wściekłości.

Pełnomocnictwa na komisji prawniczej

Po oświadczeniu wicepremiera Kwiatkowskiego pos. Stoch wycofał poprawkę do ustawy

W sobotę przed południem odbyło się pod przewodnictwem pos. Szczepańskiego posiedzenie komisji prawniczej, na którym rozpatrywano rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów.

W posiedzeniu wziął udział marsz. Sejmu prof. Makowski,

prezes Rady, Ministrów gen. Składkowski, wiceprez. Kwiatkowski, podsekretarze stanu Chelmoński i Grodyński oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Skarbu.

Projekt rządowy referował pos. Browński (Ozon), który podkreślił, że sytuacja polityczna skłania nawet kraje klasyczne parlamentaryzmu, jak Belgia, Francja czy Norwegia do udzielenia rządowi swoim ograniczonych pełnomocnictw w zakresie spraw związanych z obroną kraju.

Rząd dążąc do dostosowania życia gospodarczego do celów obrony państwa musi posiadać możliwość działania natychmiastowego. Fakt, że w okresie obowiązywania pełnomocnictw Izby Ustawodawczej mają pracować normalnie, potwierdza intencję Rządu korzystania z pełnomocnictw jedynie w tych wypadkach, gdzie normalna droga ustawodawcza jest ze względu na dobro sprawy nie wskazana.

Sejm ma wszelkie podstawy wierzyć w to, że motywem wniosku rządowego jest jedynie i wyłącznie dobro państwa i poczucie odpowiedzialności w chwili zupełnej wyjątkowej.

Pos. Stoch (niezależny) zgłosił poprawkę ograniczającą pełnomocnictwa do spraw obrony państwa oraz związanych z nią spraw finansowych i gospodarczych.

Pan wiceprez. Kwiatkowski w dłuższym przemówieniu podkreślił z naciskiem powołując się na pamiętkowe exposé p. min. Becka, że państwo Polskie nie wniosło żadnego elementu niepokoju w obecną sytuację międzynarodową. Rząd nie bierze pod uwagę ewentualności zastosowania artykułu 79 Konstytucji o stanie wojennym, gdyż wierzy w pokój i uważa, że należy utrzymać normalny bieg życia gospodarczego.

agresji, proponowanego Estonii i Łotwie przez Niemcy, na co oba państwa zasadniczo wyraziły już swą zgodę.

Dzisiejsza konferencja tallska ma na celu ustalenie dokładnego tekstu paktu. W obradach ministrów spraw zagranicznych brał również udział naczelny wódz armii estońskiej — gen. Laidoner.

Pan wicepremier zapewnił, że pełnomocnictwa nie będą nadużywane nie dążą do zastąpienia parlamentu ustawodawstwem dekretowym będą wykonywane tylko w zakresie konieczności wzmożenia potencjału obronnego w związku z ogólną sytuacją. Nie ulega też uszczupleniu parlamentarne prawo kontroli i krytyki.

Wobec oświadczenia p. wicepremiera pos. Stoch wycofał swą poprawkę.

Pos. Sommerstein oświadczył uieniemie żydów, że jego grupa głosować będzie za pełnomocnictwami w uznaniu doniesienia chwili, aby dać wyraz swemu poczuciu obowiązku wobec Państwa.

Podobne oświadczenie złożyli posłowie ruscy.

Projekt rządowy uchwalony został przez komisję jednomyślnie i wejdzie na porządek dzienny posiedzenia Sejmu, które się odbędzie we wtorek dn. 9 b. m. o godz. 11 przed południem.

Na ten sam dzień wyznaczono zostało posiedzenie komisji prawniczej Senatu dla omówienia projektu ustawy o pełnomocnictwach, a plenarne posiedzenie Senatu wyznaczono zostało na czwartek dn. 11 b. m. o godz. 11 przed południem.

Sesja izb ustawodawczych trwać będzie prawdopodobnie do połowy czerwca. Pogłoski o zamknięciu sesji zaraz po uchwaleniu pełnomocnictw wydają się nieprawdopodobne zarówno ze względu na konieczność uchwalenia wniesionej przez rząd ustawy o dodatkowych kredytach.

Z pośród spraw, które będą załatwione na obecnej sesji na czoło wysuwa się sprawa oddłużenia. Najprawdopodobniej będzie przedłużona karencja długów, aczkolwiek nowy wniosek o uchwaleń obok tego pewnych merytorycznych przepisów.

Angielska para królewska wyjechała do Kanady

LONDYN, 6. 5. Angielska para królewska, która wyjeżdża w podróż do Kanady, opuściła pałac Buckingham punktualnie o godz. 12-cj. Król i królowa, których do brzożów Anglii odprowadzają dwie księżniczki, udali się na dworzec Waterloo, stamtąd zaś koleją do Portsmouth, gdzie wsiadą na pokład transatlantyku „Empress of Australia”.

Już na kilka godzin przed wyjazdem pary królewskiej przed pałacem Buckingham zgromadziły się, mimo niesprzyjającej pogody, rzesze publiczności londyńskiej. Publiczność zgromadziła przed jeżdżącą przez ulice miasta pa-

rze królewskiej serdeczną owację pożegnalną.

Ambasador Moltke wrócił do Warszawy

Ambasador Rzeszy von Moltke wrócił w piątek po południu, a zatem już po ogłoszeniu mowy przez min. Becka, do Warszawy.

Nie jest wykluczone, że ten nagły powrót oznacza gotowość rządu niemieckiego do prowadzenia rokowań.

Nuncjusz Orsenigo w Berchtesgaden

Watykan rozpoczął akcję dyplomatyczną aby uratować pokój

LONDYN, 6. 5. Dzienniki angielskie przyniosły sensacyjną wiadomość o podjęciu przez Watykan akcji zmierzającej do złagodzenia napięcia w Europie i do ustabilizowania warunków pokojowych. Początek tej wielkiej akcji, jaką przedsięwziął Papież Pius XII mają stanowić wizyty nuncjuszów papieskich u kanclerza Hitlera w Berchtesgaden i min. Bonnet w Paryżu.

Nuncjusz papieski Valery był przyjęty u min. Bonnet na długiej konferencji. Tematem rozmów była przede wszystkim sprawa stosunków Włoch i Francji. Według opinii angielskiej rozmowa miała jednak podkłaść szerszy i omówiono w ogóle sytuację międzynarodową w Europie, przy czym ze względu na aktualność zagadnienia poruszono specjalnie stosunki polsko - niemieckie. Zdaniem kół dyplomatycznych angielskich rozmowa miała przebieg bardzo pomyślny, uzgodniono konieczność polityki pokojowej, a w sprawie polskiej obaj mężowie stanu uznali, iż dzisiejsza linia polityczna Polski jest jedynie słuszną.

Większe jednak wrażenie wywarła wiadomość o podróży nuncjusza papieskiego w Berlinie, msgr. Orsenigo do Berchtesgaden. Nuncjusz miał przybyć do Berchtesgaden w piątek wieczorem, w ostatniej jednak chwili podróż przyspieszył i wyjechał, nie jak uprzednio zamierzał po ciagiem, lecz specjalnym samolotem. Mianowicie rząd Rzeszy oddał do dyspozycji nuncja. Orseniego samolot, który przywiózł go do Salzburga, a stąd samolot kanclerza odwiózł dygnitarza kościelnego do Berchtesgaden.

Rozmowa kanclerza z nuncjuszem trwała przeszło półtorej godziny. Tematami rozmowy były przede wszystkim stosunki polsko - niemieckie. Ścisłszego przebiegu rozmowy dzienniki jednak nie podają. Według jed-

nak przypuszczeń opinii ma to być dopiero pierwszy krok ze strony Watykanu, przy czym nuncjusz Orsenigo będzie w dalszym ciągu usiłował przeprowadzić swoją misję utrwalenia pokoju w Europie.

Dzienniki londyńskie, a zwłaszcza „Daily Mail” donoszą, że papież Pius XII sam podkreślił konieczność pokojowego rozwiązania dzisiejszej sytuacji w czasie swej mowy radiowej, którą wygłosił dla powitania kongresu

eucharystycznego w Algierze.

Opinia angielska przywiązuje wielką wagę do obecnej akcji Watykanu na rzecz pokoju. Niektóre dzienniki sądzą, że jest ona uzgodniona ze stanowiskiem faszystowskim, w każdym razie jednak jakieś zbyt bezwzględne odrzucenie propozycji Watykanu przez Niemcy byłoby źle widziane przez czynniki włoskie. Dlatego w Anglii spodziewają się, że obecna akcja Papieża może mieć daleko idące skutki.

KANC. HITLER

Gdańsk jako wolne miasto wraca w ramy państwa niemieckiego.

Niemcy otrzymują przez korytarz drogę i linię kolejową do własnego użytku, która ma ten sam eksterytorialny charakter dla Niemiec, jak korytarz dla Polski.

PRAWA POLSKI W GDAŃSKU

— Wzajemnie za to Niemcy są gotowe:
1) uszanować wszelkie prawa gospodarcze Polski w Gdańsku.
2) zapewnić Polsce w Gdańsku wolny port dowolnej wielkości ze swobodnym dostępem.

3) zawrzeć 25-letni pakt o nieagresji, a więc pakt, który daleko poza moje własne życie wykracza.

5) ustalić niepodległość Słowacji przez Niemcy, Polskę i Węgry wspólnie, co oznacza praktyczną rezygnację z wszelkiej jednostronnej przewagi Niemiec na tym terenie.

MIN. BECK

Od Bałtyku Polska odepchnąć się nie da!

AUTOSTRADA

Nie mamy żadnego interesu szkodzić obywatelom Rzeszy w komunikacji z ich wschodnią prowincją. Nie mamy natomiast żadnego powodu umniejszać naszej suwerenności na naszym własnym terytorium.

Muszę skonstatować, że chociażby tu o uznanie naszej de jure i de facto bezspornej własności.

NOWY PORT

Gdyby do takich rozmów doszło — to Rząd Polski swoim zachowaniem traktować będzie zagadnienie rzeczowo, licząc się z doświadczeniami ostatnich czasów, lecz nie odmawiając swej najlepszej woli.

SŁOWACJA

W niektórych poprzednich rozmowach czynione były tylko aluzje, że w razie dojścia do ogólnego układu, sprawa Słowacji mogłaby być omówiona. Nie szukaliśmy pogłębienia tego rodzaju rozmów, ponieważ nie mamy zwyczaju handlować cudzymi interesami.